KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Listopada. — Rok 1836. Poniedziałek. № 318. Jutro, S. Saturnin.

Wczoraj w kościele Archikatedralnym w czasie *Rorat*, śpiewaną była Msza na same głosy z organem, kompozycji Józ: *Elsnera;* w czasie Summy nie było muzyki i w żadną Niedziele przez cały Adwent nie będzie. U XX. *Bernardynów* solennie obchodzono uroczystość Ś. Cecylji Patronki muzyki; Artyści muzyczni licznie zebrani grali Mszą *Hajdena*, in D. minor; celebrował X. Hrabia *Ossoliński*, Prałat Archidyakon Podlaski, Nauczyciel głównego seminarjum; Kazanie miał X. *Felix* Kapucyn. U XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Szydermaiera*, in D. U XX. *Piiarów* na same głosy z organem śpiewaną była Msza *Hajdena*. Także w kościołach XX. *Franciszkanów* i *Karmelitów* na Krakowskiem Przedmieściu przez cały Adwent muzyka w Niedziele bywać nie będzie; zaś w przyszły Czwartek XX. *Bernardyni* za zmarłych Artystów i Amatorów muzyki o godz: 10 odprawią Rekwjem z muzyką. — Wczoraj około 700 osób zwiedziło wystawę sztuk pięknych w pałacu Kazimir: — Od kilku dni znajduie się w Warszawie wracający z Rossji znakomity Publicysta, Autor dzieł wielu Baron *A. de Loewe-Wejmars*, z Małżonką z domu *Holińska*. — O *Wiśle* z dnia wczorajszego: „Przy raptownem wezbraniu Wisły, woda w przeciągu 48 godzin podniosła się do 8 stóp wysokości, a ciągle trwaiące mrozy zasłały całą rzekę lodami. Przez przybór tak znacznej wody, ogromne massy drzewa, i tarcic, powyżej mostu z lądów poobrywało, i to wszystko wraz z lodami na most kładło, które to materjały częścią przez potłuczenie się o most, częścią przez wypłynienie za most do bardzo znacznych strat właścicieli onych przywiodło. Lody na Wiśle zatkały się powyżej mostu od Pragi, i tylko 2ma lukami lody pod Warszawą przechodzą. Gdy most w niebezpiecznym stanie znajduiąc się, co chwila groził zerwaniem, doskonała iego budowa, silne i wczesne opatrzenie go w wiązania i ciągła czynność i staranność maiącego nadzór nad mostem, przerwania komunikacji z Pragą, ani na chwilę nie dopuściło.“ — (A. n.) Każdy czyn piękny, ma prawo do wdzięczności. Lecz także iest pocieszaiącym, ujmuiącym i rozrzewniaiącym dla serc umieiących czuć, gdy go przyiazna ręka w usłudze sąsiedniej niesie; ludzkość i miłość bliźniego w całem tu świetle prawd swych zbawiennych iaśnieią. Takim to czynem WWni *Chojnaccy* Dzierżawcy *Kuchar*, przeięli serca nasze niosąc szybką i skuteczną pomoc w ludziach, w czasie pożaru wszczętego we wsi *Zieleniewie* na dniu 24 b. m., którzy dzielną swą ręką, bratniem sercem hamuiąc zapędy ogarniaiącego ognia, pęd iego w własnem ognisku stłumili, ratując wieś i liczne rodziny od smutnych następstw w tak przykrej porze czasu. Dzięki wam WWni *Chojnaccy*, dzięki dobrzy *Kucharzanie*, wdzięczny *Zieleniew* potrafi cenić waszą przychylność, i wdzięczność swą dzieciom przekazywać będzie. Oby BÓG Dobrotliwy zachował was od podobnej przygody, te są ostatnie dzięki i modły. * — Dziś w Warszawie może ukażą się sanki, gdyż śnieg przez kilka godzin padał. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Fradjawolo*, przywołani: JP. *Dobrski*, oraz JPanna *Riwoli*; (JPanna *Wołków* dla ochrypnięcia nie mogła przedstawić roli Zerliny.) W teatrze Rozmaitości przywołani: po *Mniemanej Kobiecie* wszyscy, i oddzielnie JPanna *Daszkiewicz*, taż po *Kotce*, tudzież JPP. *Jasiński* i *Panczykowski*, a wszyscy po *Kawiarni*. — Starozakonni: *Swiętosławski* i *Kowalski* Kollektorowie loterji w *Kłodawie*, na własne żądanie od utrzymywania kantoru zostali uwolnieni, kto ma do nich co do loterji pretensją, zgłosi się do Dyr: Jen: w ciągu dni 60.

Anglja.— Xżę *Esterhazy* w ciągu miesiąca opuści Londyn, ale wprzód odbędzie podróż w prowincjach Angielskich. — W *Hajmarket* ma być za pozwoleniem rządu utworzoną opera *Buffa;* Dyrektor iej Pan *Puzzy* poiechał do Włoch dla zebrania śpiewaków. — Pan *Berjot* nakoniec spodziewa się że mu dozwolą ciało iego Małżonki (*Malibran*) z grobu w Manszestrze wydobyć; ponieważ Biskup tamtejszy już się skłonił do iego żądania. — *Okonel* oświadczył że odtąd działać będzie według wcale innego iak dotychczasowy systematu. — Niektóre gazety angielskie już po kilkakroć powtórzyły, że hiszpański Jenerał *Rodil* iest zdrajcą. — W północnej Anglji i w Szkocji już były zimna dokuczaiące, także donoszą i z Ameryki że w Stanach zjednoczo: teraźniejsza zima tak wcześnie się rozpoczęła iak od dawna niepamiętaią.

Francja.— 17go b. m. pracował Król z Prezesem Ministrów i Ministrem spraw wewnę: — Deputowani Doktrynerów zbieraią się teraz często i naradzaią nad tem, iak by Pana *Djupę* z Prezesostwa izby deputowanych zwalić, ale im się to nie udaie, staraią się więc przynajmniej przy nim Wiceprezesów doktrynerskich posadzić. — 17go b. m. głoszono w Paryżu, że Wice-hrabia *Szatobryan* ma zostać guwernerem Xcia *Bordo,* z roczną pensją 100,000 fr.; iednak tej wieści nie wierzą. — Składka na pomnik dla poległego w poiedynku Redaktora Armanda *Karrel* wynosi już 14,074 fr.; Pan *Szatobryan* podpisał 100 fr. — Kommissja wyznaczona dla wynalezienia sposobów aby dzieł wychodzących we Francji nie przedrukowywano w *Belgji* i innych kraiach, pracuie codziennie, lecz ieszcze niewynalazła w tej mierze nic pewnego; Rządy powinny w traktatach zapewnić tę własność Autorów, a przytem takowe nadużycie powinno być uznanem za kradzież; nakoniec radzą aby Księgarze Francuzcy taniej przedawali książki niż ie nabyć można za granicą. — O przeieździe *Don Michała* przez Francją, wiele mówią, lecz nie ma pewności czy on osobiście tę podróż odbywał; to atoli iest niezawodnem że straże przytrzymały kilka osób które maią należeć do dworu tego Xcia; badania z nich ieszcze niewyiaśniły prawdy.

Niemcy.— W *Dreznie* przez akcje zawiązana fabryka wina szampańskiego, już rozpoczęła swoie działania, i w tym roku 50,000 butelek tego szumiącego napoiu dostarczy; spodziewaią się bardzo dobrego gatunku, bo tegoroczny zbiór win wiele się do tego przyczyni. — W *Berlinie* Professor *Rauch* wystawił swoie nowe dzieło, to iest model na pomnik Albrechta *Dürrer,* przeznaczony do *Norimbergi,* na publiczny widok w swoiej pracowni, a to za małą opłatą przeznaczoną na dochód domu zarobkowego; zebrał już 200 talarów i 15 srebrnych groszy. — Nowy Nuncjusz Papiezki przy dworze Austrjackim Xżę *Altjeri,* będzie przez 3 dni przyjmować powitania Posłów zagranicznych i znakomitych osób obecnych w Wiedniu, nawet Poseł Turecki dopełni tej etykiety. Xżę *Altjeri* ma dopiero lat 22 i ieszcze nie iest wyświęcony na kapłana. — Na żałobnem Nabożeństwie odbytem w Kościele dworskim w Wiedniu, za duszę *Karola Xgo,* znajdowali się oboie Cesarstwo Jchmość i Arcy Xiążęta; z Posłów zagranicznych był tylko *Neapolitański.* — Cholera zupełnie ustała w Wiedniu i szpital główny z powodu tej choroby urządzony, już został zamkniętym.

Portugalja.— Królowa *Donna Marja* pierwszym Ministrem mianowała powtórnie Wicehrabiego *de Bandeira,* o innych Ministrach z pewnością ieszcze niewiadomo. — W *Londynie* zakładano się, że się nie uda kontrrewolucja. — Tak w *Portugalji* iak w *Hiszpanji* utworzyły się nowe bandy *Gerilasów.*

Turcja.— Gazeta *Czas* pisze: „w zeszłym roku Sułtan oświadczył przez swego Posła *Nuri Efendi* Królowi *Angielskiemu* życzenie, ażeby kilku oficerów angiels: na instruktorów do Stambułu przybyło, iakoż Król skłaniaiąc

się do tego życzenia, posłał pułkownika *Konfidine*, kapitana *Kook* i Maiora *Biggs*, którzy do Stambułu przybyli, lecz sprawa *Szurszyla* wstrzymała przedstawienie ich Sułtanowi, teraz zaś po ukończeniu tej sprawy przedstawieni zostali Seraskierowi, który im oświadczył że Dywan nie może im stopni żadnych w wojsku tureckiem nadać, gdyż toby się sprzeciwiało zasadom alkoranu, który wyraźnie nakazuie, ażeby prawowierni nie byli oddawani pod rozkazy niewiernych. Oficerowie angielscy oświadczyli iż bez rangi i tylko iako instruktorowie nie myślą zostać, i za pierwszą okazją wrócą do Anglji. — Morowa zaraza ustaie w *Stamule* i innych miastach Tureckich, lecz okropne zostawiła ślady teraźniejszego pobytu. — Przez czas dość długi w okolicach *Olimpu* rozbójnicy mieli swe siedziby i stawali się sprawcami zbrodni; od pare miesięcy mało o nich słychać; również i morscy korsarze są rzadsi. — W końcu zeszłego miesiąca wszyscy Ministrowie Tureccy odbyli nadzwyczajne posiedzenie, gdy przybyły depesze z *Tripolis;* niewiadomo co ta wiadomość zawierała, *Rejs Efendi* także odbył naradę z Posłem Angielskim Lordem *Ponsomby*. — Słychać, że Sułtan życzy nową zaciągnąć pożyczkę u rozmaitych Bankierów Europejskich.

Włochy. — Przez rozmaite choroby w *Neapolu*, handel znacznie ucierpiał. Umarł w *Neapolu* po 2 dniowej chorobie P. *Fardello* Minister wojny.

Rozmaitości. — Zeszłego lata pewien mieszczanin znany ze skąpstwa, siedział ze szkłem powiększaiącem nad talerzem wisien. Przyiaciel przybyły widząc to, badał go z ciekawością, do czegoby używał tego szkła przy iedzeniu. „A mój kochany, odpowie pierwszy, ciężkie czasy, lubię bardzo owoce, a są niezmiernie drogie tego roku, kazałem zatem przynieść sobie małych wisienek i chcę aby patrząc na nie przez tę lorynetę dużemi mi się wydawały. — Przy końcu obiadu w pewnem towarzystwie przyniesiono nader duży i rzadkiej piękności ser angielski, ieden z obecnych przed którem go postawiono, zapytał gospodarza: „Gdziesz WPan rozkażesz abym go napoczął?“ Gdzie się tylko WPanu podoba, odpowie tamten. „No kiedy tak, dodał pierwszy obracaiąc się do swego służącego, Janie, zanieś go do mego mieszkania, tam go zacznę.“ — Poczciwy Wieśniak przedawszy w mieście zboże, wracał z próżnym wozem do domu. W drodze napotyka kobietę dźwigaiącą kosz naładowany. „Siadajcie matko ze mną, podwiozę was trochę“ rzecze powożący. A niech wam Bóg nagrodzi, odpowie tamta siadaiąc na wóz. Po nieiakiej chwili wieśniak obróciwszy się postrzegł iż podróżna iego ciągle kosz na plecach trzymała a gdy ią o przyczynę tego zapytał, odrzekła: „Nie chcę nadużywać waszej dobroci, iuż i tak wasz koń mnie dźwigać musi, a cóż dopiero mam wam takim ładunkiem przyciężać.“ — Autor i Artysta dramatyczny *Nestroi*, w ciągu b. m. przedstawia role gościnne w *Preżburgu* i iest z niezmiernemi oklaskami przyjmowany. — Niedawno w Anglji w Hrabstwie *Essex* Wdowiec maiętny, maiący lat 62, bezdzietny, ożenił się z ubogą dziewczyną wiejską, i zapisał iej cały swój maiątek; powodem do tego związku było to, że dowiedział się iż ta dziewczyna służąc u dzierżawcy, tylko przez parę godzin sypiała, a resztę nocy przepędzała na szyciu bielizny, aby przezto mogła co zarobić na wyżywienie bardzo ubogich swoich Rodziców.

Woienny Jenerał Policmajster Czynnej Armji i p. o. Wiee Prezydenta Miasta Warszawy. — Na dostawę w roku przyszłym dla Straży Policyjnej Miejskiej, Straży Policyjnej nocnej i pożarnej Komendy. 1) Drzewa sosnowego przeszło sążni 775. 2) Swiec przeszło kamieni 494. 3) Owsa przeszło korcy 5,588. 4) Siana przeszło cetnarów 11,643. 5) Słomy przeszło cetnarów 100 funtowych 3,090. 6) Narzędzi do kucia koni wartości złp. 147 gr. 15. 7) Narzędzi kominiarskich wartości około złp. 10,000. 8) Na oświecenie 24 latarń i onych reperacją razem złp. 1,000. Odbę-

dzie się w Biórze Policji Miasta Warszawy publiczna licytacja przez deklaracje opieczętowane w dniu 13 przyszłego Mca b. r. które tylko do godziny 12 w południe w rzeczonym dniu przyjmowane będą. Ubiegaiący się o tę entrepryzę, złoży przy deklaracji, lub w listach zastawnych z kuponami, lub gotowizną wadjum 1/8 części wartości objektu odpowi dnie, to iest złp. 12,000. Bliższe warunki, każdego dnia od godziny 8 do 2 z południa prócz Świąt, w rzeczonem Biórze Policji mogą być przejrzane. Jenerał Maior *Storożenko*. Sekretarz *Greuve*.

Kommissarz Obwodu Warszawskiego. Zawiadamia kogo to dotyczeć może iż w dniu 23 Listopada/5 Grudnia r. b. w Biórze Obwodu przy ulicy Nowy Swiat w domu Nr 1285, odbywać się będzie głośna licytacja; 1) Na restauracją 3ch domów w Mieście Mszczonowie, na lazaret Wojskowy zaiąć się maiących, a to poczynaiąc od summy złp: 1849 gr. 11. 2) Podobnież w tymże samym dniu odbywać się będzie licytacja na restauracją i wystawienie nowych Odwachow i Rogatek także w Mieście Mszczonowie, poczynaiąc od summy złp: 2,304 gr: 20. Każdy więc z interesowanych zechce się w miejscu i terminie zgłosić przy zaopatrzeniu w wadja. Co do pierwszej Entrepryzy na złp: 185, a co do 2giej na złp. 230 gr. 14. Warunki zaś do tych licytacji tak w Biórze Kommissarza Obwodu iako i Burmistrza Miasta Mszczonowa, w każdym czasie przejrzeć można. *A. Skulski*. Sekretarz Obwodu *L. Warszewski*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzostowski Kar: Hra: z Cisowa, Towiański Andr: Oby: z Drezna, Garczyński Rom: Dzie: z Szczawina, Harasimów Kommisso: 7 klas: z Petersburga, Maletski Jenerał Lejt: z Borzenny.

DONIESIENIA.

Podaię do publicznej wiadomości, iż przychody z domu w Pradze pod Warszawą, przy ulicy Wołowej pod Nr 252 położonego, w dniu 19 Listopada/1 Grudnia r. b. 1836 z południa o godzinie 3 w iednoroczną dzierżawę przedemną Komornikiem w miejscu Posesji wypuszczone zostaną. Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 413 rocznie ustanowionej. O warunkach zaś do licytacji dowiedzieć się można w Kancellarji podpisanego Komornika, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 495 exystuiącej. *A. Tryllerowicz* K.

Nieruchomość tu w Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr 824, do massy upadłości Henryka Pfejfer Garbarza, tamże mieszkaiącego należna, którą składa dom drewniany i officyna murowana od frontu, w podwórzu zaś officyna murowana 2go, zabudowanie mieszkalne, garbarnia i szopa drewniane, obejmuiące kocioł murowany miedziany i kadzie w ziemi różne do garbarstwa, dalej młyn i folusz także drewniane, obejmuiące maszynerją do tłuczenia dębu i folowania skór, w reszcie stajnia, wozownia, szopa, komórka, kloaka, ogródek i podwórze wielkie brukowane. Nieruchomość ta na gruncie czynszowym 5,168 łokci kwadratowych wynoszącym, z tymże przez budowniczego, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Iszej Instancji Wdztwa Mazowieckiego, z dnia 6/18 Maia r. b, na zł: 21,691 gr. 22 oszacowana, na żądanie Karóla Wejschejta i Felixa Rychowieckiego, w Warszawie pod Nr 794 i 747, mieszkaiących, iako syndyków ostatecznych pomienionej upadłosci Pfejfra przedaną będzie w dniu 16/28 Listopada r. b. o godzinie 4 z południa, iako na terminie oznaczonym do ostatecznego przysądzenia, a to na publicznej licytacji przed W. Radoszkowskim, Sędzią Trybunału wyżej rzeczonego, w sali audjencjonalnej tegoż Trybunału Wydziału II. w Warszawie, w officynie pałacu rządowego Krasińskich zwanego, przy ulicy Długiej pod Nr 549, odbyć się maiącej. Zbiór objaśnień i warunki tej przedaży na dniu 15/27 Września r. b. zapublikowane. Przygotowawcze przysądzenie powyższej nieruchomości w dniu 3/15 Listopada r. b. odbyte. Warunki przedaży rzeczonej w Kancellarji W. Wojtowicza Pisarza Trybunału Wydziału II: w officynie pałacu iak wyżej i u podpisanego przedażą tą dyryguiącego, także w Warszawie przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 335 mieszkaiącego, przejrzane być mogą. Warszawa dnia 5/17 Listopada 1836 roku. *Kazimierz Wilhelm*, Patron Trybunału.

Jakób Grelak zgubił KSIĄŻKĘ Legitymacyjną; uprasza o oddanie do Wydziału Policji w Ratuszu.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Udziec sarni z rożna, Kaczki dzikie z rożna szpikowane, Pekeflejsz na gorąco z chrzanem, Pieczeń wołowa z rożna naturalna, Ozor z sosem, Naleśniki z serem, Krupnik z perłowej kaszy i Rosoł. KOLACJA: Kwiczoły z rożna, Bewsztyk, Kotlety cielęce z sosem pomidorowym, etc.

*** *Wieczor Muzyczny.* Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłómackie i Bielańskiej w domu Lilpopa Nr 600, grany będzie KWARTET przez dobranych Artystów. Zacznie się o godzinie 6tej wieczorem.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro *Król Duchów Alpejskich*.